



Sygn. akt I UK 84/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSA Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania Z. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wyłączenie z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 listopada 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2009 r., Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie ubezpieczonego Z. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2008 r., w której stwierdzono, że Z. G. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) od dnia 1 lutego 2006 r. do dnia 15 września 2008 r.

Sąd Okręgowy - na podstawie akt rentowych, dokumentacji przedłożonej przez odwołującego się oraz jego zeznań - ustalił, że ubezpieczony posiada obywatelstwo polskie i niemieckie, zaś od 1989 r. mieszka w Niemczech. Z dniem 1 października 2005 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Niemiec w zakresie handlu urządzeniami i maszynami optycznymi i okulistycznymi. Ubezpieczony od dnia 1 lutego 2006 r. rozpoczął prowadzenie tej działalności również na terenie Polski, gdzie prowadzi kilka zakładów optycznych i gabinetów okulistycznych. Od daty rozpoczęcia działalności gospodarczej w Niemczech do końca lipca 2008 r. niemiecki urząd pracy opłacał za ubezpieczonego - jako osobę bezrobotną - składki na jego ubezpieczenie społeczne. Ubezpieczony, rozpoczynając działalność gospodarczą w Niemczech, posiadał status bezrobotnego i otrzymał z tego tytułu dotację z niemieckiego urzędu pracy w postaci opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Ów przywilej został cofnięty z dniem 1 sierpnia 2008 r. Od tej daty ubezpieczony opłacał w ZUS składki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w Polsce. Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że zgodnie z treścią zaświadczenia wystawionego przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową (na formularzu E 101) ubezpieczony od dnia 1 października 2005 r. prowadzi działalność na własny rachunek i z tego tytułu w okresie od 16 września 2008 r. do 15 września 2009 r. podlega, w zakresie ubezpieczenia społecznego, ustawodawstwu niemieckiemu.

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 13 ust. 2 lit. b i art. 14a ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) Nr 1408/71 z

dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz. U.UE Polskie wydanie specjalne Tom 01, Rozdział 05, s. 35 ze zm., zwanego dalej "Rozporządzeniem"), Sąd Okręgowy stwierdził, że gdy konkretna osoba zwykle prowadzi działalność na własny rachunek na terytorium dwóch lub więcej państw członkowskich, podlega ona ustawodawstwu tego państwa członkowskiego, na terytorium którego zamieszkuje, o ile wykonuje część swojej działalności na terytorium tego państwa członkowskiego. Zaświadczenie sporządzone na formularzu E 101, wydawane przez właściwą instytucję państwa członkowskiego i stwierdzające fakt podlegania ubezpieczonego konkretnemu systemowi ubezpieczeń społecznych, eliminuje kolizje podlegania przez tę samą osobę kilku systemom ubezpieczeniowym. Jest wiążące dla instytucji ubezpieczeniowych innych państw członkowskich i wymaga ścisłej interpretacji. Zaświadczenie wydane ubezpieczonemu przez instytucję zagraniczną obejmujące dany okres (z reguły dwunastomiesięczny) powoduje, że w okresie ujętym w formularzu wobec ubezpieczonego nie stosuje się polskich przepisów o zabezpieczeniu społecznym. Na tej podstawie należało stwierdzić, że odwołujący się niewątpliwie podlegał niemieckiemu ustawodawstwu ubezpieczeniowemu w okresie od 16 września 2008 r. do 15 września 2009 r., bowiem ten okres figurował na przedstawionym w sprawie formularzu E 101. Skoro jednak odwołujący się nie przedłożył formularza E 101 za okres wcześniejszy (od 1 lutego 2006 r. do 15 września 2008 r.), to nie można domniemywać, że również w tym okresie podlegał wyłączeniu z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu, podleganie przez odwołującego się w Niemczech ubezpieczeniom społecznym z tytułu posiadania statusu osoby bezrobotnej nie jest równoznaczne z podleganiem przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Z tych względów należało uznać, że w spornym okresie odwołujący się podlegał polskiemu systemowi ubezpieczeń jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem z 2 listopada 2010 r., Sąd Apelacyjny - w uwzględnieniu apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji - zmienił wyrok Sądu

Okręgowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, iż stwierdził, że odwołujący się nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 lutego 2006 r. do 15 września 2008 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na okoliczność, iż w przedłożonym przez odwołującego się zaświadczeniu dotyczącym ustawodawstwa właściwego (formularzu E 101) niemiecka instytucja potwierdziła, że odwołujący się prowadzi działalność na własny rachunek od 1 października 2005 r. i że będzie prowadzić tę działalność w Polsce najprawdopodobniej od 16 września 2008 r. do 15 września 2009 r. oraz wskazała, że odwołujący się nadal podlega ustawodawstwu niemieckiemu zgodnie z art. 14a ust. 1 lit. a oraz art. 14a ust. 2 Rozporządzenia. Sąd Apelacyjny zgodził się z apelującym co do tego, że Sąd pierwszej instancji niewadliwie ustalenia faktyczne przypisał niewłaściwej normie prawa wspólnotowego, bowiem Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, że spór w przedmiotowej sprawie dotyczy wyjątku przewidzianego w art. 14a ust. 1 lit. a Rozporządzenia. Z tego przepisu wynika tylko tyle, że osoba, która zwykle pracuje na własny rachunek na terytorium jednego Państwa Członkowskiego, a wykonuje (w ramach tej działalności) pracę (czynności) na terytorium innego Państwa Członkowskiego, podlega nadal ustawodawstwu pierwszego Państwa, pod warunkiem, że przewidywany okres wykonywania tej pracy nie przekracza dwunastu miesięcy. Tymczasem odwołujący się, mający miejsce zamieszkania w Niemczech, prowadzi na własny rachunek działalność zarówno na terytorium Niemiec, jak i Polski. Zatem ustalenie właściwego ustawodawstwa powinno nastąpić zgodnie z regulacją zawartą w art. 14a ust. 2 zdanie pierwsze Rozporządzenia, który stanowi, że osoba zwykle prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich, podlega ustawodawstwu tego Państwa Członkowskiego, na terytorium którego zamieszkuje, jeżeli wykonuje jakąkolwiek część swojej działalności na terytorium tego Państwa. W przypadku takiej osoby właściwa instytucja tego Państwa Członkowskiego wydaje świadectwo potwierdzające podleganie ubezpieczonego ustawodawstwu Państwa Członkowskiego i przekazuje kopię tego świadectwa instytucji właściwej Państwa Członkowskiego, na którego terytorium ubezpieczony prowadzi część swojej działalności. W zaświadczeniu

dotyczącym ustawodawstwa właściwego (formularzu E 101) wydanym w dniu 13 listopada 2008 r. na wniosek odwołującego się niemiecka instytucja poświadczyla, że ubezpieczony "prowadzi działalność na własny rachunek od 1.10.2005 r. w M., będzie prowadzić działalność na własny rachunek przez okres, który będzie trwać prawdopodobnie od 16.09.08 do 31.12.09 w Polsce. Osoba wymieniona powyżej nadal podlega ustawodawstwu państwa niemieckiego zgodnie z art. 14a ust. 1 lit. a i art. 14a ust. 2 rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 w okresie od 16.09.08 do 15.09.09". W ocenie Sądu odwoławczego, rozstrzygające dla ustalenia ustawodawstwa właściwego są przepisy Rozporządzenia, a nie dane zawarte w formularzu E 101, bowiem one tylko urzędowo poświadczają fakty wiadome instytucji niemieckiej. W niespornych okolicznościach faktycznych sprawy została zaś wypełniona dyspozycja normy art. 14a ust. 2 Rozporządzenia, co również potwierdza instytucja niemiecka, stwierdzając, że odwołujący się od 1 października 2005 r. podlega ustawodawstwu niemieckiemu i będzie nadal mu podlegał w okresie od 16 września 2008 r. do 15 września 2009 r. W konsekwencji należało przyjąć, że ustawodawstwem właściwym dla odwołującego się w okresie objętym zaskarżoną decyzją jest reżim prawny państwa niemieckiego, a tej oceny nie podważa okoliczność, że obowiązkowe składki na ubezpieczenie z tytułu prowadzonej przez niego działalności na własny rachunek do 31 lipca 2008 r. opłacała Federalna Agencja Pracy, jak za osobę bezrobotną. Dla wyjaśnienia istoty sporu ważne jest bowiem ustalenie właściwego ustawodawstwa, a nie ocena prawidłowości zasad opłacania obowiązkowych składek ubezpieczeniowych obciążających przedsiębiorców niemieckich.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy zarzucił obrazę: 1) art. 14a ust. 2 Rozporządzenia - wskutek przyjęcia, że w okolicznościach sprawy została wypełniona dyspozycja tego przepisu oraz 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - przez niewskazanie w zaskarżonym wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, niewyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny przyczyn, dla których zgromadzonej w sprawie dokumentacji niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej opisującej przebieg ubezpieczenia odwołującego się i potwierdzającej pobieranie przez niego w spornym okresie zasiłku dla bezrobotnych, odmówił mocy dowodowej, w sytuacji gdy owa dokumentacja daje

podstawę do twierdzenia, że ubezpieczony jako osoba pobierająca to świadczenie nie może być uznany za osobę prowadzącą działalność na własny rachunek w oparciu o przepisy Rozporządzenia. W uzasadnieniu skargi organ rentowy wywiódł, że okres objęty sporną decyzją - w świetle "dokumentów niemieckich instytucji ubezpieczeniowych" - był okresem pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Tego rodzaju sytuacja prawna "nie mieści się w pojęciu osoby prowadzącej działalność na własny rachunek" a w konsekwencji nie uzasadnia zastosowania art. 14a ust. 2 Rozporządzenia. Zdaniem skarżącego organu, Sąd odwoławczy niesłusznie uznał za pozbawioną znaczenia prawnego okoliczność, że składki na ubezpieczenia społeczne za odwołującego się - jak za osobę bezrobotną - opłacała Federalna Agencja Pracy w Niemczech. Osoba posiadająca taki status nie mieści się w pojęciu "pracownika najemnego" ani "osoby prowadzącej działalność gospodarczą", a w konsekwencji ów tytuł nie pozwala na wyłączenie osób prowadzących działalność gospodarczą w Polsce z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. Dokonując zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oparł się wadliwie na przedłożonym przez ubezpieczonego formularzu E 101, który nie obejmuje spornego okresu. Z kolei w materiale dowodowym sprawy brakuje poświadczonych formularzy E 101 dotyczących tego okresu. Uznanie przez Sąd za miarodajną treści formularza, który potwierdza podleganie prawu niemieckiemu jednocześnie z mocy art. 14a ust. 1 lit a i art. 14a ust. 2 Rozporządzenia w sytuacji, gdy oba uregulowania nie mogą mieć równocześnie zastosowania do tego samego okresu, musi budzić uzasadnione wątpliwości. Ponieważ sporny okres obejmował pobieranie przez ubezpieczonego w Niemczech zasiłku dla bezrobotnych, to w takim przypadku należy względem niego stosować ustawodawstwo polskie, bowiem z zebranej w sprawie dokumentacji (w szczególności z informacji i zaświadczeń instytucji niemieckich) nie wynika, aby w niemieckim systemie zabezpieczenia społecznego pobieranie zasiłku dla bezrobotnych w Niemczech mogło być uznane za równoznaczne z prowadzeniem działalności na własny rachunek w tym kraju. Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu celem jej ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w

całości, jego zmianę i oddalenie apelacji ubezpieczonego oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna jest niezasadniona, albowiem kreuje zarzuty w oparciu o okoliczności faktyczne, które nie były objęte podstawą faktyczną orzekania przez Sąd drugiej instancji. W szczególności za bezzasadny należy uznać zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem Sąd odwoławczy - co wynika z uzasadnienia jego orzeczenia - w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a jedynie uznał, że Sąd pierwszej instancji do tych ustaleń dobrał niewłaściwą podstawę normatywną, określoną przepisami wspólnotowymi o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Wbrew stanowisku organu rentowego, Sąd odwoławczy "nie odmawiał mocy dowodowej" tym dowodom, które zostały uznane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za podstawę faktyczną wyrokowania. Z utrwalonego w judykaturze poglądu wynika zaś, iż art. 328 § 2 k.p.c. zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508 oraz z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia

2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). To wymaganie całkowicie spełnia zaskarżone orzeczenie, umożliwiając tym samym dokonanie kontroli kasacyjnej rozumowania Sądu Apelacyjnego przyjętego w tym rozstrzygnięciu.

Z bezspornych okoliczności faktycznych sprawy zaś wynika, że ubezpieczony w spornym okresie prowadził działalność gospodarczą zarówno na terenie Niemiec, jak i Polski. Wbrew twierdzeniom zawartym w skardze, sporny okres w świetle dokumentów wystawionych przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową wcale nie był "okresem pobierania zasiłku dla bezrobotnych", lecz okresem za który niemiecki urząd pracy opłacał na rzecz odwołującego się składki na ubezpieczenia społeczne (do końca lipca 2008 r.) "jak dla osoby bezrobotnej". To ustalenie wiąże Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), zatem pozostaje miarodajne dla oceny drugiego z powołanych w skardze zarzutów (art. 14a ust. 2 Rozporządzenia).

Zasadniczą ideą, która przyświecała wejściu w życie Rozporządzenia, było wprowadzenie zasady, w myśl której pracownicy najemni i osoby prowadzące działalność na własny rachunek przemieszczające się we Wspólnocie powinny być objęte systemem zabezpieczenia społecznego tylko jednego Państwa Członkowskiego, po to aby uniknąć zbiegu właściwych ustawodawstw i wynikających z tego komplikacji (art. 13 ust. 1 Rozporządzenia). Co do zasady, osoba prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium jednego Państwa Członkowskiego powinna podlegać ustawodawstwu tego państwa, nawet jeżeli zamieszkuje na terytorium innego Państwa Członkowskiego (art. 13 ust. 2 lit. b Rozporządzenia). Należy jednak pamiętać, że wskazana zasada ulega modyfikacji określonej - w szczególności - w art. 14a ust. 2 Rozporządzenia. W myśl tego przepisu osoba zwykle prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na terytorium którego zamieszkuje, jeżeli wykonuje jakąkolwiek część swojej działalności na terytorium tego Państwa. Jeżeli nie prowadzi działalności na terytorium Państwa Członkowskiego, które zamieszkuje, podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na którego terytorium prowadzi swoją

główną działalność. Kryteria służące do określenia głównej działalności ustanowione są w rozporządzeniu określonym w art. 98 Rozporządzenia.

Nie ulega wątpliwości, że skoro odwołujący się wykonywał działalność gospodarczą zarówno na terytorium Niemiec, jak i Polski, to miał do niego zastosowanie przepis art. 14a ust. 2 zdanie pierwsze Rozporządzenia. Ponieważ ubezpieczony zamieszkiwał w spornym okresie i nadal zamieszkuje w Niemczech, to właściwym w jego przypadku było ustawodawstwo niemieckie, a nie polskie, albowiem z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wcale nie wynika, by w spornym okresie ubezpieczony zaniechał prowadzenia działalności na własny rachunek w Niemczech. Tej oceny nie może zmienić fakt, iż do dnia 31 lipca 2008 r. odwołujący się nie opłacał samodzielnie, z własnych środków, składek do niemieckiego systemu ubezpieczeniowego i że czyniła to za niego Federalna Agencja Pracy.

Ponadto należy zwrócić uwagę na okoliczność, iż na formularzu E 101 wystawionym w dniu 13 listopada 2008 r. niemiecka instytucja ubezpieczeniowa potwierdziła fakt nieprzerwanego prowadzenia przez ubezpieczonego na terenie Niemiec od dnia 1 października 2005 r. działalności na własny rachunek, co powodowało - jej zdaniem - podleganie ubezpieczonego ustawodawstwu niemieckiemu (k. 25-26). To ustalenie nie zostało w żaden sposób zakwestionowane przez ZUS w przepisany do tego trybie. Tymczasem - jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (poprzednio: Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) - tak długo jak certyfikat E 101 nie zostanie cofnięty lub uznany za nieważny, jest on wiążący dla właściwej instytucji w państwie członkowskim, do którego osoba prowadząca działalność na własny rachunek wjeżdża w celu wykonywania pracy (por. wyrok z dnia 30 marca 2000 r. w sprawie C-178/97, Barry Banks i inni przeciwko Theatre Royal de la Monnaie, ECR 2000, s. I-2005; LEX nr 82737). Właściwa instytucja państwa członkowskiego, która wydała certyfikat, jest obowiązana ponownie rozważyć, czy został on poprawnie wydany i - jeżeli to konieczne - cofnąć certyfikat nawet ze skutkiem retroaktywnym, jeżeli właściwa instytucja państwa członkowskiego, w którym osoba prowadząca działalność na własny rachunek wykonuje pracę, wyrazi wątpliwości do poprawności faktów, na których oparty jest certyfikat, i w konsekwencji wątpliwości

co do zawartych w nim informacji, w szczególności dlatego, że informacje te nie odpowiadają wymogom zawartym w art. 14a ust. 1 lit. a Rozporządzenia. Pogląd o tym, że zaświadczenie wydane przez instytucję danego Państwa Członkowskiego musi być uwzględniane przez właściwą instytucję oraz sądy innego Państwa Członkowskiego dopóki nie zostanie wycofane lub nie zostanie stwierdzona jego nieważność, został podtrzymany również w innych orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyroki z dnia 10 lutego 2000 r. w sprawie C-202/97, Fitzwilliam Executive Search Ltd prowadzący działalność pod nazwą "Fitzwilliam Technical Services (FTS)" przeciwko Bestuur van het Landelijk Instituut Sociale Verzekeringen, ECR 2000, s. I-883; Monitor Prawniczy 2005 nr 3-dodatek; z dnia 11 listopada 2004 r. w sprawie C-372/02, Roberto Adanez-Vega przeciwko Bundesanstalt für Arbeit, ECR 2004, s. I-10761 oraz z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie C-2/05, Rijksdienst voor Sociale Zekerheid przeciwko Herbosch Kiere NV, ECR 2006, s. I-1079).

Skoro organ rentowy właściwy dla polskiego systemu ubezpieczeń społecznych w żaden sposób nie kwestionował poprawności faktów dotyczących przebiegu ubezpieczenia odwołującego się a stwierdzonych na formularzu wystawionym w dniu 13 listopada 2008 r. (w szczególności nie zgłosił swych wątpliwości bezpośrednio niemieckiemu organowi, który wydał przedmiotowe zaświadczenie), to nie może obecnie powoływać się na okoliczność, że odwołujący się w spornym okresie nie prowadził w Niemczech działalności na własny rachunek, wobec czego nie podlegał niemieckiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Należy przy tym zwrócić uwagę na trafny pogląd, jaki wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2010 r., II UK 233/09 (OSNP 2011 nr 17-18, poz. 234), w którym przyjął, iż przepis art. 14a ust. 2 Rozporządzenia dotyczy osób wykonujących pracę (działalność na własny rachunek) w różnych państwach członkowskich w tym samym czasie (jednocześnie) i w związku z tym często przekraczających granice wewnętrzne Wspólnoty. Stąd przedsiębiorca zarejestrowany i mieszkający w Polsce, wykonujący działalność na terytorium więcej niż dwu państw członków Unii podlega ubezpieczeniu społecznemu w Polsce, jeżeli tu wykonuje część tej działalności, nawet w niewielkim rozmiarze. Z

kolei zakwalifikowanie konkretnej osoby jako "pracownika" lub "pracującego na własny rachunek" w rozumieniu Rozporządzenia należy do krajowego systemu zabezpieczenia społecznego, któremu podlega dana osoba, tak samo jak ustalenie znaczenia pojęć "praca wynagradzana" i "praca na własny rachunek". Owe pojęcia należy rozumieć w taki sposób, jak te rodzaje pracy rozumiane są przy stosowaniu ustawodawstwa z dziedziny zabezpieczenia społecznego danego państwa członkowskiego, na którego terytorium ta praca jest wykonywana (por. wyrok ETS z dnia 30 stycznia 1997 r. w sprawie C-221/95, Institut National d'Assurances Sociales pour Travailleurs Indépendants (Inasti) przeciwko Claude Hervein i Hervillier S.A., ECR 1997, s. I-609). Definicje te mogą różnić się od tych zawartych w prawie pracy, ale muszą być utrzymane jako jedyne właściwe. Tak więc o tym, czy w spornym okresie, objętym decyzją organu rentowego, odwołujący się posiadał status bezrobotnego, czy też był osobą prowadzącą własną działalność gospodarczą (pomimo tego, że to Federalna Agencja Pracy odprowadzała na jego rzecz składki do niemieckiego systemu ubezpieczeniowego) decydują wyłącznie przepisy prawa niemieckiego, a nie polskiego, jak błędnie twierdzi skarżący.

Skoro w spornym formularzu E-101 niemiecka instytucja ubezpieczeniowa wyraźnie potwierdziła fakt zamieszkiwania oraz prowadzenia przez odwołującego się działalności na własny rachunek na terytorium Niemiec a organ rentowy uprzednio nie zgłosił wątpliwości co do podanych tam faktów, to objęcie odwołującego się obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na podstawie przepisów polskiego ustawodawstwa z zakresu ubezpieczeń społecznych za okres od dnia 1 lutego 2006 r. do dnia 15 września 2008 r. - co nastąpiło w spornej decyzji - było wadliwe. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego korygujące to ustalenie jest trafne.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).